

Sygn. akt III PZ 13/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko K. M.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 5 grudnia 2018 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w L.

z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt VIII Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. po rozpoznaniu apelacji pozwanej K. M. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w P. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń z dnia 10 sierpnia 2017 r., ustalający, że powód A. W. jest zatrudniony u pozwanej prowadzącej firmę PPHU K. z siedzibą w K. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony od dnia 18 listopada 2014 r., i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Według Sądu drugiej instancji postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Rejonowy było „niepełne”. Przedmiotem żądania powoda i sporu w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy pozostaje on w zatrudnieniu u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 18 listopada 2014r., ale przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe nie pozwoliło na ustalenie dominujących cech nawiązanego przez strony stosunku prawnego, w tym przede wszystkim woli stron dotyczącej rodzaju zawieranych umów i charakteru stosunku prawnego łączącego strony i okresu trwania.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że powód dobrowolnie zdecydował się na zawarcie umowy cywilnoprawnej (umowy o dzieło), a strony zgodnie z art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. mają swobodę wyboru podstawy zatrudnienia, kierując się w tym względzie dyrektywą sposobu wykonywania danych czynności, a nie ich przedmiotem. Dopiero, gdy nie można ustalić, jaka była rzeczywista wola stron przy nawiązywaniu stosunku prawnego, sąd rozpoznający sprawę ma obowiązek badania treści stosunku prawnego łączącego strony pod kątem ustalenia cech tego stosunku prawnego, który powinien zawierać więcej elementów charakterystycznych dla umowy o pracę, a nie umowy cywilnoprawnej. Warunki oraz sposób realizacji spornej umowy powód ustalał z mężem pozwanej, którego Sąd pierwszej instancji nie przesłuchał, a przeprowadzenie tego dowodu wydaje się konieczne dla wyjaśnienia okoliczności ustalenia rodzaju zawartej umowy, woli stron czy zasad wykonywania pracy. Rzeczą tego Sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy „będzie uzupełnienie materiału dowodowego, aby wynik postępowania dowodowego pozwolił na rozpatrzenie zasadności żądania powoda”. W tym kierunku Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe „w całości” w zakresie świadczenia pracy przez powoda na rzecz pozwanej, które ograniczył do przesłuchania dwóch osób (powoda i jego żony) oraz odebrania lakonicznych zeznań od osób współpracujących z powodem, które koncentrowały się wokół przebiegu wypadku, któremu powód uległ 28 kwietnia 2016 r. i na tej podstawie przedwcześnie wywiódł istnienie stosunku pracy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy ustalić wole stron zawarcia spornej umowy, datę podjęcia pracy oraz faktyczny przebieg czynności wykonywanych przez powoda, a przede wszystkim, czy powód wykonywał codziennie pracę w

warunkach podporządkowania i dyspozycyjności, czy też występowały przerwy w zatrudnieniu, czy zgłaszał nieobecności w pracy i ponosił „konsekwencje niestawiennictwa itp.”. Dlatego konieczne jest przeprowadzenie dowodu z zawnioskowanych przez strony świadków, w tym również dowodu z zeznań osoby, która ustalała z powodem warunki umowy, a także rozpoznania wniosków dowodowych z dokumentów zgłoszonych w odpowiedzi na pozew. „W tym kontekście Sąd ten będzie również miał na uwadze podleganie przez powoda w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników”.

W zażaleniu powód wniósł o uchylenie „wyroku w zaskarżonej części” oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych, argumentując, że kontestowany wyrok jest oczywiście niezasadny i został wydany z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c., przeto wymaga uchylenia. Pozwana nie przedstawiła dowodów na to „jaka w ogóle miała być jej wola” przy zawieraniu umowy z powodem, dlatego nie widzi uzasadnienia do prowadzenia dalszych ustaleń w tym zakresie, zważywszy że pozwana „na rozprawie w dniu 9 stycznia 2017 r. wskazała, że miała zamiar zatrudnić wszystkich na podstawie umowy o pracę”. Nie powinno być też wątpliwości, że powód rozpoczął pracę 18 listopada 2014 r., co pozwana potwierdziła w odpowiedzi na pozew, a okoliczność, że powód nie świadczył pracy w lipcu i w sierpniu 2015 r. jest bezsporna. Oznacza to, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wykazane wyjaśnieniami powoda i zeznaniami świadków, a także częściowo dokumentami. To, że pozwana nie udowodniła swych twierdzeń, nie przemawiało za koniecznością ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie było uzasadnione już dlatego, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe i rozstrzygnął istotę sprawy, przeto nie zachodziły żadne okoliczności, które usprawiedliwiałyby zaskarżoną niedopuszczalną „spychotechnikę” Sądu drugiej instancji, który ewidentnie naruszył dyspozycję art. 386 § 4 k.p.c. Jeżeli Sąd ten ocenił, że postępowanie dowodowe

przeprowadzone przez Sąd Rejonowy „w realiach niniejszej sprawy było niepełne”, to nie występowała potrzeba przeprowadzania postępowania dowodowego „w całości” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. W konsekwencji Sąd drugiej instancji był zobligowany do uzupełnienia „niepełnego” postępowania we własnym zakresie odwoławczego sądu *meriti*, który orzeka nie tylko na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ale także na podstawie materiału zebranego w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Taki stan rzeczy wymaga uzupełnienia „niepełnego” postępowania dowodowego w zakresie postulowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz dokonania jego suwerennej oceny przez Sąd drugiej instancji według jego własnych zaleceń i ocen sformułowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wszystko to wykluczało uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i bezpodstawne i bezzasadne przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., z pogwałceniem zasady ekonomiki procesowej oraz obowiązku przeciwdziałania przewlekłości postępowania (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł reformatoryjnie na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdaniem pierwszym k.p.c. Obliguje to Sąd drugiej instancji do niezwłocznego rozpoznania apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu pierwszej instancji ustalającego sporne zatrudnienie powoda na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, zważywszy że w pozwie powód domagał się nie tylko ustalenia spornego stosunku pracy, ale także sprostowania protokołu powypadkowego przez ustalenie wypadku przy pracy w postaci traumatycznego zdarzenia, któremu uległ przy wykonywaniu spornego zatrudnienia (utrata dłoni jednej ręki), pomimo że takie roszczenie Sąd pierwszej instancji *prima facie* bezpodstawnie i nieracjonalnie wyłączył „do oddzielnego rozpoznania i wyrokowania”. Od wyników osądu spornego ustalenia zależą rozmaite istotne konsekwencje prawne, które wymagają ich prawidłowego osądzenia bez jakiegokolwiek nieuzasadnionej zwłoki.